

I miejsce - Urszula Droszczak klasa 3Ga

Droga miłości,

Czy pamiętasz tę noc bez pożegnania, gdy odszedłeś ode mnie? Była to noc bez gwiazd, bez ruchu, długo później nasłuchiwałam wiatru, by znów móc poczuć choć cień szeptu z Twoich ust. Odplynęłam nocą najstraszniejszą, a dokąd, było mi wszystko jedno.

Co dzień kochając Cię płaczę, tęsknię za Tobą - patrząc, oczy mi popieleją, szarzeją, wiedzą, że nie zobaczą. Dlatego uczę się Twego ciała na pamięć. Widać dusza jest jeszcze, która się łudzi spotkaniem i we mnie tęsknotę porusza. Gdy znów myślę o Tobie widzę Twoje usta u źródeł to syte, to znów głodne i Twój śmiech, i płkanie, które ze mną na zawsze zostanie.

Bo gdybym mogła tylko do Ciebie wrócić, znów czuć Twoją miłość, wtedy wrócą dobre dni. Będę Ci wsparciem, a dla mnie Ty, strach nie będzie nas już trwożył, przyszłość będzie jasna jak Twój najszczęśliwszy uśmiech, a szczęście, nawet w bólu, będzie z nami każdego dnia. Jenó wyjmij mi z tych oczu szkło bolesne - obraz dni, które czaszki białe toczy przez płonące łąki krwi. Jenó odmień czas kaleki, zakryj groby płaszczem rzeki, zetrzyj z włosów pył bitewny, tych lat gniewnych czarny pył. Zapomnę o bólu i rozpaczach z tych okropnych dni.

W potoku włosów twoich, w rzece ust, chcę wciąż tonąć

W kniei jak wieczór — ciemnej, wołanie nadaremne, nie usłyszy nikt daremny plusk.

Jeszcze w mroku owinę, tak jeszcze różą nocy

i minie świat gałązką, strzępem albo gestem, mgnieniem oka wreszcie

potem niemo się stoczy, smugą przejdzie przez oczy

i powiem: nie będąc — jestem.

Bądź w mych myślach i sercu,

Ula

„Noc samobójcza

„Pragnienia

Miłość

Erotyk

Niebo złote ci otworzę...

II miejsce - Anna Mańkowska klasa 4TL

Drogi mój kochany,

Wrocław, 03.02.2021r.

Piszę do Ciebie ten oto list, aby przekazać Ci coś bardzo ważnego. "Nie wiem nic. Jest wokół ten rzeczy niepokój, który rzeki przesyca i morza obłoków, który jest sam przez siebie, a ja ponad którym

jestem jak smutne dziecko przenoszące góry". Do dziś zastanawiam się, skąd coś takiego się we mnie urodziło. Pamiętaj proszę o tym, że "Ty jesteś marmur żywy, przez który kształt mi przybył, kształt w wichurze o świcie widziany, który o mleczne szyby buchnął płomieniem grzywy

i zastygł w dłoni jak z gwiazdy odlany". Chcesz przez to dla mnie jak najlepiej. Czuję również, że jesteśmy sobie przeznaczeni, chcę, abyśmy byli tacy mocno uskrzydleni. "Co dzień kochając cię płaczę, tęsknię za tobą — patrząc, oczy mi popieleją, wiedzą, że nie zobaczą". Nie zapominaj również o mnie "jeszcze w mroku owinę, tak jeszcze różą nocy i minie świat gałązką, strzępem albo gestem, potem niemo się stoczy, smugą przejdzie przez oczy i powiem: nie będąc - jestem". Zawsze będę przy Tobie, czy to sobą, czy to duchem. Nawet nie wiesz jakie szczęście mnie spotkało "Ty jesteś w rzece i w każdym ruchu odbity twój uśmiech". Dziękuję Ci za wszystko co do tej pory dla mnie zrobiłeś. "Jeden krok — a otoś tylko jest w każdy czas — duch czekający w prochu."

Cały czas powtarzasz mi, że najważniejsze jest zaufanie. Przepraszam za wszystkie nasze kłótnie i proszę Cię "zetrzyj z włosów pył bitewny". Chciałabym dzielić z Tobą resztę mojego życia "albo w gaju, gdzie jesteś brzozą, białym powietrzem i mlekiem dnia". Kocham Cię "w potoku włosów twoich, w rzece ust". Jesteś dla mnie jak "niebo złote". Kończąc mój przepiękny wywód chcę Ci tylko powiedzieć: "Nie bój się nocy. Jej puchu strzegą kropla kosmosu, tabuny zwierząt; oczy w nią otwórz, wtedy pod dłonią uczujesz ptaki i ciche konie, zrozumiesz kształty, które nie znane przez ciebie idąc — tobą się staną."

Twoja ukochana Ania

„Rzeczy niepokój”

„Ty jesteś moje imię i w kształcie, i w przyczynie”

„Pragnienia”

II miejsce - Dawid Frąckowiak klasa 4TL

Gdańsk, 14.02.2021r..

Kochana!

Na wstępie mojego listu serdecznie Cię pozdrawiam i pytam o Twoje zdrowie. Ma nadzieję, że czujesz się już dobrze. Choć nie jesteśmy w tej chwili razem, zapewniam Cię o mojej ogromnej tęsknocie za Tobą.

Co dzień kochając cię płaczę,

tęsknię za tobą — patrząc

oczy mi popieleją...

Moja kochana Jestem nadal na tym szkoleniu w Gdańsku. Pokazują nam cały czas te nudne prezentacje, ale to Ty jesteś ciągle przed moimi oczami: widzę cię na równinach, górach i grzywach lasów.

Przypomniałem sobie dziś w nocy nasze wspólne chwile razem...Jesteś o tyle spojrzeń ode mnie...

Jest mi o tyle twych spojrzeń samotniej.

Ciemniej opada każdy wieczór bez słów,

trudniej słowa rzucone, kwiaty na drodze podnieść.

Dziś rano wspominałem nasz wspólny wyjazd w góry. Czuję się, jakby to było wczoraj...Słońce odbijało się tak cudownie w Twoich brązowych oczach i włosach...

Słońce, słońce w ramionach

czy twego ciała kryształ

pełen owoców białych,

gdzie zdrój zielony tryska,

gdzie oczy miękkie w mroku...

Moja droga, dbaj o siebie. Niebawem się spotkamy. Jeszcze tylko kilka dni i kilka samotnych nocy.

Nie bój się nocy. Jej puchu strzegą

kropla kosmosu, tabuny zwierząt;

*oczy w nią otwórz, wtedy pod dłonią
uczujesz ptaki i ciche konie,
zrozumiesz kształty, które nie znane
przez ciebie idąc — tobą się staną.*

Droga moja, kończę ten list. Czekał na mnie cierpliwie i z utęsknieniem. Mam plan na super wieczór przy dobrym winie i jazzie... Dbaj o siebie, noś czapkę. Pamiętaj, jestem cały czas myślami z Tobą i dla Ciebie zrobię wszystko...

*Niebo złote ci otworzę,
w którym ciszy biała nić
jak ogromny dźwięków orzech,
który pęknie, aby żyć
zielonymi Usteczkami,
śpiewem jezior, zmierschchu graniem,
aż ukáže jądro mleczne
ptasi świt.*

Twój Dawid

*„Pragnienia”
„Jesteś o tyle spojrzeń ode mnie...”
„Miłość”
„Kołysanka”
„Niebo złote ci otworzę”
„I część. Krzyż człowieczy”*

III miejsce - Wiktoria Madaj klasa 4Ga

„Serce jak obłok” ~ zakochany Baczyński.

W głębi Twojego spojrzenia wzrok mój się zatapia.
W potoku włosów, w rzece Twych ust zapominam
o całym świecie, dla mnie liczysz się tylko Ty.
Jesteś różą, która rozkwita coraz piękniej.
Twój blask oświeca mi każdy poranek.
Ciało Twoje uspokaja mnie
Każdego dnia kocham Cię coraz bardziej.
Jesteś mądrą kobietą, jak delfin płynący pośród wysokich fal oceanu.
Delikatną, jak brzoza tańcząca na wietrze.
Ukazujesz mi swoje zmysłowe piękno.
Masz serce jak obłok, delikatne, bijące w rytm naszych słów.
To dla Ciebie żyję, marzę, tęsknię...
To Ciebie kocham.

Wiktoria

"Erotyk",
"Inny erotyk",
"Miłość"

Wyróżnienie - Łucja Bednarek z klasy 4TL

Kochanie,
Miłość do Ciebie nie słabnie.
Choć jesteś o tyle spojrzeń ode mnie,
Nie mam zamiaru zapomnieć Skarbie.
Choć jest mi o tyle Twych spojrzeń samotniej,
Wytrzymam, bo kochać mi przyjemniej
Będzie, gdy się z Tobą znów zobaczę,
Kiedy znów Twą rękę w moją złapie.
We wspomnieniach,
Twego uczę się ciała na pamięć.
I z tą pamięcią szybuje w zamieć,
Mych uczuć zawity taniec.
I może by w milczeniu,
Wyczekam, o cierpliwy Boże!
I w cierpieniu być może,
Bo jesteś tak daleko w drodze.
A dni ulatują w trwogę o ciebie,
Co teraz robisz Skarbie?
Noc obca gwiazdami zarasta,
I pytanie we mnie narasta.
Czy te same gwiazdy co tam kołyszą noc,
Nad Twą głową też lśnią?

Z Miłością

XXX

"jesteś o tyle spojrzeń ode mnie"

"Pragnienie"